

Lukash, Ile jab

1.

Z łąk jasnych zbiegła tu, prosto do mojego snu
Gdzie rosnie tyle traw, w ktłym nikt nie znajdzie nas.

Dziewczyna rumiankowa wsrłod barwnych kwiatłczy
O mnie mało sobie dba, nie wie jeszcze, że to ja.

Ref:

Ile jabłek na jabłoni, tyle lat cię będę goni&

W mysiej dziurze, czy na chmurze

nie ukryjesz się na dłużej.

Ile jabłek na jabłoni, tyle lat cię będę, bę

W mysiej dziurze, czy na chmurze

zawsze znajdę cię.

2.

Z głr białyh zbiegła tu, gdzie sosnowy czeka stłe;
Gdzie rośnie taki las, w ktłym by ukryć nas.

Herbaty zaparzone, nad kubkiem oczy twoje,

Co nie widzą jeszcze mnie i nie wiedzą, że to my.

Ref:

Ile jabłek na jabłoni, tyle lat cię będę goni&

W mysiej dziurze, czy na chmurze

nie ukryjesz się na dłużej.

Ile jabłek na jabłoni, tyle lat cię będę, bę

W mysiej dziurze, czy na chmurze

zawsze znajdę cię.

Ile jabłek na jabłoni, tyle lat cię będę goni&

W mysiej dziurze, czy na chmurze

nie ukryjesz się na dłużej.

Ile jabłek na jabłoni, tyle lat cię będę goni&

W mysiej dziurze, czy na chmurze

nie ukryjesz się na dłużej.

Ile jabłek na jabłoni, tyle lat cię będę, bę

W mysiej dziurze, czy na chmurze

nie ukryjesz się na dłużej.

Ile jabłek na jabłoni, tyle lat cię będę, bę

W mysiej dziurze, czy na chmurze

zawsze znajdę cię,zawsze znajdę cię,zawsze znajd&a